

Sygn. akt VIII Cz 227/18

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca: *Sędzia SO Małgorzata Kończal (spr.)*

Sędziowie: *SO Włodzimierz Jasiński, SO Marek Paczkowski*

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. G.

z przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek *zażalenia powoda*

na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu

zawarte w pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 4 stycznia 2018 r.

sygn. akt I C 1180/16

postanawia: oddalić zażalenie.

/SSO Włodzimierz Jasiński/ /SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu oddalił powództwo S. G. przeciwko (...) w W. o zapłatę, zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.400,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą orzeczenia jest art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a w skład kosztów procesu po stronie pozwanej wchodzi: wynagrodzenie adwokata w wysokości 4.800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., Dz. U. 2015.180) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r., poz. 1668) oraz wydatki poniesione przez stronę pozwaną na biegłych w wysokości 3.600,90 zł.

Zażalenie na powyższe postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania złożył powód zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, iż zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu ww. przepisu, w związku z czym należało odstąpić od obciążania powoda kosztami procesu albo zasądzić od niego na rzecz strony pozwanej tylko część tych kosztów.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odstąpienie na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania powoda kosztami postępowania. Ewentualnie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania jedynie w części lub o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do zażalenia, na okoliczność kontynuowania leczenia przez powoda i ponoszonych w związku z tym wydatków.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, że nie przyczynił się on w żaden sposób do wypadku, w wyniku którego poniósł szkodę. Nie miał jednocześnie możliwości jego uniknięcia. W wyniku zdarzenia doznał poważnych obrażeń ciała oraz szkody materialnej w postaci uszkodzonego motocykla.

Skarżący podkreślił także, że przed wszczęciem postępowania w lojalny sposób postępował względem pozwanego, wzywając go do dobrowolnej zapłaty roszczenia i przedstawiając całość dostępnych mu dokumentów oraz dowodów wskazujących na jego zasadność. Tożsamą postawę pozwany prezentował po wytoczeniu powództwa. Skarżący podniósł również, że na etapie postępowania likwidacyjnego nie dysponował realną możliwością dokonania tak wnikliwej i kategorycznej oceny stanu faktycznego, jak uczynił to Sąd. Nie dysponuje on bowiem wiedzą biegłego. Podkreślił, że również pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego nie zwrócił się do specjalisty o sporządzenie opinii w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie skarżącego, miał on prawo pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że zarządca drogi jest podmiotem odpowiedzialnym za wyrządzoną mu krzywdę oraz szkodę, tym samym zasadnym jest zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie było bezzasadne.

Zwrotem kosztów procesu rządzi zasada odpowiedzialności za jego wynik, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony

(art. 98 k.p.c.). Wyjątek od reguły odpowiedzialności za wynik sporu wprowadza

art. 102 k.p.c. pozwalając zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Unormowanie to ma charakter wyjątkowy, a jego zastosowanie ogranicza

się do szczególnych, wyjątkowych sytuacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

13 października 1976 r., IV PZ 61/76, Lex Polonica nr 321925, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/81, Lex Polonica nr 321303). Stosowanie art. 102 opiera się na dyskrejonalnej władzy sędziego i zasadniczo uwzględnia poczucie sprawiedliwości i zasady słuszności (zob. na ten temat postanowienia SN: z dnia 15 marca 2013 r., V CZ 89/12, LEX nr 1331384; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, LEX nr 1341727; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 130/12, LEX nr 1341731; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732; z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZ 75/12, LEX nr 1353220). Z tego względu kontrola instancyjna zastosowania komentowanego przepisu z reguły wtedy może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdy dokonana przez sąd I instancji ocena okaże się oczywiście dowolna (tak słusznie SN np. w postanowieniach: z dnia 27 marca 2013 r., V CZ 96/12, LEX nr 1341743; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 103/12, LEX nr 1341712; z dnia 29 listopada 2012 r., V CZ 58/12, LEX nr 1289063; z dnia 10 października 2012 r., I CZ 66/12, LEX nr 1232749; z dnia 5 października 2012 r., IV CZ 63/12, LEX nr 1232814).

Stosując powyższe rozważania do oceny podniesionych w zażaleniu zarzutów, uznać należało, iż są one bezzasadne. Mimo powoływanych w zażaleniu okoliczności sprawy, podkreślić należy, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany dwukrotnie wydał decyzję, w przedmiocie odmowy wypłaty dochodzonego przez powoda roszczenia, kwestionując odpowiedzialność za powstałą w wyniku zdarzenia szkodę, co do zasady. W uzasadnieniu powyższych decyzji pozwany wyczerpująco przedstawił swoje stanowisko w sprawie, powołując przesłanki przemawiające za

bezzasadnością żądania. Podkreślił przy tym, że zdarzenie miało charakter losowy, a zderzenie ze zwierzęciem, które wybiega pod samochód, nie jest typowym następstwem braku stosownego oznakowania. Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzić należy, że powód był w stanie prawidłowo ocenić zasadność dochodzonego roszczenia. Znał bowiem motywację decyzji pozwanego w przedmiocie odmowy wypłaty świadczenia. Spór nie dotyczył przy tym wysokości świadczenia, a zasady jego przyznania. W tym zakresie pozwany konsekwentnie kwestionował swoją odpowiedzialność, przedstawiając dla poparcia swojego stanowiska stosowne argumenty. W tej sytuacji powód, tym bardziej, iż także w postępowaniu likwidacyjnym występował reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, powinien należycie ocenić zasadność wytoczenia przeciwko pozwanemu powództwa, jak i zważyć związane z tym ryzyko przegrania sporu.

Stanowisko to znajduje potwierdzenie także w orzecznictwie, gdzie wskazuje się, że rzeczą strony dochodzącej zadośćuczynienia, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika (tak jak w niniejszej sprawie), jest wstępna ocena żądania co do jego zasadności i wysokości. To strona powodowa powinna ponosić ryzyko, że jeżeli wytoczy powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane, będzie musiała w tym zakresie ponieść konsekwencje, co do kosztów procesu (wyr. SA w Katowicach z 17.4.2015 r., I ACA 1114/14, Legalis). Powyższy pogląd znajduje zastosowanie nie tylko, co do wysokości dochodzonego roszczenia, lecz także, co do jego zasady. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy powód zarówno na etapie przedsądowym, jak również w procesie, reprezentowany jest przez fachowego pełnomocnika. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że w sprawie niezbędnym było powołanie opinii z dowodu biegłego. Dowód taki przeprowadzany jest w zdecydowanej większości tego typu spraw. Przyjęcie, iż w każdej sytuacji uzasadnia to odstąpienie od obciążania strony powodowej kosztami przegranej sprawy, prowadziłoby do niedopuszczalnego wniosku, że całkowite ryzyko przegrania sporu, spoczywa zawsze na ubezpieczycielu, nigdy zaś na poszkodowanym, który z należyłą starannością powinien rozważyć zasadność zgłoszonego żądania.

Ponadto za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu nie przemawia także jego sytuacja materialna. Jak wynika z załączonego do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych zaświadczenia (k. 18) powód osiąga dochód w średniej kwocie około 4.500 – 5.000 zł netto miesięcznie. Jego sytuacja finansowa jest zatem bardzo dobra. Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, rozważyć można by zastosowanie art. 102 k.p.c. w sytuacji, gdyby przemawiała za tym także trudna sytuacja materialna powoda, jednak przesłanka tego rodzaju nie zachodzi w niniejszej sprawie. Zastosowanie powołanego przepisu powinno natomiast znajdować, co do zasady, uzasadnienie zarówno w obiektywnych, zewnętrznych okolicznościach sprawy, jak i szczególnej sytuacji strony przegrywającej.

Mając na uwadze powyższe, skoro strona pozwana podjęła celową obronę przed niezasadnymi roszczeniami powoda i poniosła z tego tytułu koszty, to przysługuje jej prawo do żądania ich zwrotu w granicach wynikających z art. 98 k.p.c. Odmowa zwrotu byłaby w okolicznościach faktycznych sprawy niesprawiedliwa.

W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powoda w całości, uznając je za bezzasadne (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.).

/SSO Włodzimierz Jasiński/ /SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/